Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek
87-100 Toruń, ul. Podmurna 93
tel. 056 65 22 186, e-mail: archAK@um.torun.pl
REGON 870502736

MEMORIAŁ
Generał Marii Wittek

Ż 2008 r. - Dkw. - zmiana teczki

(wypisów NIE robiono)

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

- tot (kserol UM

AK

por. CZECHOWSKA Zofia W-wa

ps. „Zosie" Kedyw

3365/WSK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — CZECHOWSKA Zofia

3365 | WSK

I/1. Relacja ✓ k. 9, s. 1-9

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora ✓ k. 13, s. 1-13

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora

II. Materiały uzupełniające relację ✓ k. 7, s. 1-8

III/1 – Materiały dotyczące rodziny relatora —

III/2 – Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 – Materiały dotyczace ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III/4 – Materiały dotyczace ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 – inne... —

IV. Korespondencja

V. Nazwiskowe karty informacyjne ✓

VI. Fotografie ksero | w teczce | pkt. I/1, s. 2

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

I/1 Relacje

- Ankieta uczestnika Powstania Warszawskiego, W-wa 2001, mps. rkps, kopia, k. 1, s. 1
- Biogram oprac. przez M. Sulejа i W. Mistala, 2003, mps. rkps, oryg., k. 3, s. 2-4
- Biogram oprac. przez D. Kwomp, 2003, mps, rkps., oryg., k. 2, s. 5-6
- Biogram oprac. przez M. Kledzika, 2003, mps, rkps, oryg., k. 1, s. 7
- Biogram oprac przez E. Zawacką i D. Kwomp do I tomu „Słownika kobiet odznaczonych VM", 2003, mps, rkps, oryg., k. 2, s. 8-9

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

Kedyw str 368 mrwp XII 02 Lista Nr 10

I/1-1

ANKIETA UCZESTNIKA POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

1. Nazwisko Czechowska 2. Imię Zofia
3. Poprzednie nazwisko ....
4. Imię ojca Wacław 5. Matki Helena z domu Charelik
6. Data ur. 24.11.1923 7. Miejsce ur. Warszawa
8. Pseudonimy „Zosia" 9. ~~Lewe nazwisko~~ Zosia II
10. Obecny adres zam. i kod 01-626 W-wa, Plac Wilsona 4 m. 66
tel. 839-81-36 tel. 839-81-36
11. Stopień wojskowy Łączniczka i sanitariuszka

Bat Zośka
foto 455

Dołącz fotografię z okresu zbliżonego do lat 1939-1945

12. Zawód przed wojną lub przed Powstaniem, ewent. miejsce pracy
uczennica gimnazjum
13. Adres przedpowstaniowy j.w.
14. Udział w kampanii 1939 r. (stopień, funkcja, oddział, szlak bojowy)
nie brała udziału
15. Działalność konspiracyjna (od kiedy, nazwy i kryptonimy komórek, oddziałów: gdzie, pseudonimy, nazwiska i stopnie dowódców, przełożonych, kolegów)
Od lipca 1940 ZWZ AK „Bank" od 1941 Grupa Żoliborska Kolegium A por. „Stasinka" udział w akcjach; w końcu marca 1944 r. uratowała dziecko (synek Jacek) Kazika i Zofii Jakubowskich – aresztowanych i zamordowanych w śledztwie w Gestapo – weszła do mieszkania, gdzie Niemcy robili rewizję, jako opiekunka dziecka, wyprowadziła je i wyniosła z domu, Niemcy wręczyli Kennkartę
16. Udział w Powstaniu Warszawskim (od kiedy do kiedy, nazwy i kryptonimy komórek, oddziałów: gdzie, pseudonimy d-ców, ich nazwiska i stopnie, szlak bojowy, miejsca walk, pseudonimy i nazwiska kolegów itp.)
„Kolegium A" grupa Żoliborz; walczyła na Woli i Starym Mieście przy oddziale – wyznaczona do Powstania oraz w szpitalu Powstańczym „Pod Krzyżem i Latarnią"; ze Starego Miasta przedostaje się do Śródmieścia z grupą rannych ze szpitala, od 4 września na Czerniakowie, 17 września z rannymi przeprawiona pontonem Saperów I Armii z Czerniakowa na Saską Kępę.
17. Odniesione rany (gdzie, kiedy, rodzaj rany) ....
i pobyt w szpitalach ....
18. Awanse i odznaczenia (kiedy, gdzie, przez kogo nadane, ewent. nr rozkazów) zał. kserokopie legitymacji
Krzyż Walecznych, ppor. (1997 r. dekret Prez. RP) por. (2001), Srebrny Krzyż Virtuti Militari, Medal za Powstanie 82 r, Medal za W-wę 73 r, Odznaka Grunwaldzka 74 r
19. Po kapitulacji Powstania (dalsza działalność konsp., ucieczka, pobyt w obozach jenieckich, koncentr., pracy, gdzie, nazwy obozów, nr jenieckie, od kiedy do kiedy) ....
20. Zawód wykonywany po wojnie (ewent. ukończone studia wyższe, jakie, gdzie), stanowisko lub funkcja, stopień naukowy; nazwa zakładu pracy lub najdłuższego zatrudnienia dyplom 1952
mgr. inż. chemik – Politechnika Warszawska, 1950-54 Inst. Przem. Szkła, 1954-60 Zakłady Ceramiki Radiowej, 1960-1979 Inst. Tele-Radiotechniczny – emerytka
Karta ewidencyjna Nr 28 „Środ. 1. Żoln. Bat. Zośka"
oraz artykuły prasowe „Awans po 53 latach" i „Trudne życie bez przeszłości"

Ewentualne dalsze informacje proszę zamieścić na oddzielnej kartce. W razie posiadania dokumentów, pamiętników, wspomnień, relacji, fotografii z Powstania i konspiracji oraz tym podobnych, proszę wykazać je lub załączyć kserokopie, fotokopie, odpisy itp.

Data Warszawa 25.08.2001 podpis Czechowska

W-wa 2 XII 02 – Zosia żyje, jest po wylewie krwi do głowy, ma trudności w mówieniu.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ

Przyjęli M. Sulej i W. Miszkel | l. dz. 1754 | WSK-412/07 | I/1-2

Zofia CZECHOWSKA

– ms 14 II 03

Urodziła się 24 listopada 1923 r. w Warszawie jako córka Wacława Czechowskiego i Heleny z Charelików.

Jej ojciec był inżynierem budownictwa. Przed wojną, w czasie wojny i także po wojnie mieszkała z rodzicami w budynku Kooperatywy „Fenix" przy Placu Wilsona 4.

W życiorysie znajdującym się w jej aktach studenckich w archiwum Politechniki Warszawskiej pisała w 1948 r.: *„Jestem Polką, wyznania rzymsko-katolickiego. Urodziłam się dn. 24-XI-23 r. w Warszawie. W roku 1929 wstąpiłam do Prywatnej Szkoły Powszechnej SS. Zmartwychwstania Pańskiego na Żoliborzu, którą ukończyłam w 1935 r. Następnie przeniosłam się do Państwowego Gimnazjum i Liceum im. Aleksandry Piłsudskiej na Żoliborzu, gdzie w 1939 r. otrzymałam małą maturę. W tymże roku zdałam egzamin wstępny do Państwowego Liceum typu matematyczno-fizycznego im. Narcyzy Żmichowskiej w Warszawie. Po ukończeniu wrześniowych działań wojennych uczęszczałam na tajne komplety liceum matematyczno-fizycznego w Państwowej Szkole im. Aleksandry Piłsudskiej. Z chwilą otwarcia oficjalnych szkół technicznych przeniosłam się do Państwowego Liceum Chemiczno-Ceramicznego w Warszawie przy ul. Hożej 88, które ukończyłam w 1942 r. Po otrzymaniu świadectwa dojrzałości złożyłam egzamin wstępny na tajne komplety Politechniki Warszawskiej na wydział chemiczny. Z przyczyn ode mnie niezależnych studia przerwałam w 1944 r., a następnie ponowiłam w 1946 r. na Politechnice Łódzkiej."*

Od lipca 1940 r. należała do ZWZ-AK. Używała ps. Zosia. Była łączniczką i kolporterką prasy konspiracyjnej II plutonu „Baszty". W 1941 r. służbowo przeniesiona do oddziału dyspozycyjnego Kolegium „A" Kedywu Okręgu Warszawskiego AK na Żoliborz

pod dowództwem por. Stanisława Sosabowskiego, ps. Stasinek. Uczestniczyła w akcjach tego oddziału. Uratowała dziecko (synek Jacek) Kazimierza i Zofii Jakubowskich – aresztowanych i zamordowanych w śledztwie w gestapo. Weszła do ich mieszkania gdzie Niemcy robili rewizję jako opiekunka dziecka, uspokoiła je i wyniosła z domu. Niemcy zatrzymali jej kennkartę więc musiała ukrywać się do Powstania.

W Powstaniu Warszawskim uczestniczyła jako sanitariuszka i łączniczka Kolegium „A" w składzie baonu „Zośka". Była ze swoim oddziałem na Woli i na Starym Mieście, w szpitalu powstańczym „Pod Krzywą Latarnią". Ze Starego Miasta przedostała się do Śródmieścia z grupą rannych ze szpitala. Od 4 września na Czerniakowie. W nocy z 16 na 17 września została wraz z rannymi przeprawiona pontonem saperów I Armii WP z Czerniakowa na Saską Kępę. Razem z Danutą Mancewicz ps. Danka uciekły z armii Berlinga.

We wnioskach o odznaczenia, które pod koniec września 1944 r. Józef Rybicki, ps. Andrzej, dowódca Kedywu Okręgu Warszawa podał do Komendanta Okręgu została wymieniona wśród zasługujących na Krzyż Walecznych po raz 1.

W Powstaniu straciła narzeczonego (ranny w nogi został zamordowany przez Niemców 6 sierpnia wraz z innym w szpitalu św. Łazarza), dwóch braci, siostrę, i dwoje przyjaciół.

Za udział w Powstaniu Zofia Czechowska została odznaczona Krzyżem Walecznych oraz Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari. Nadanie to zostało pozytywnie zweryfikowane w grudniu 1965 r. przez Główną Komisję ds. Weryfikacji Odznaczeń przy ZG ZBoWiD.

Jest także odznaczona Warszawskim Krzyżem Powstańczym, Krzyżem Armii Krajowej oraz Medalem „Za Warszawę 1939-1945".

W latach 1946-1948 studiowała na Wydziale Chemii Politechniki Łódzkiej, a następnie (od września 1948 r.) na Wydziale Chemii Politechniki Warszawskiej. Jeszcze przed ukończeniem studiów, w 1950 r. podjęła pracę w Instytucie Przemysłu Szkła i Ceramiki jako starszy asystent. W dniu 30 października 1952 r. otrzymała dyplom ukończenia studiów wyższych w zakresie technologii ceramiki z tytułami inżyniera chemika i magistra nauk technicznych. W latach 1954-1958 pracowała w Zakładach Ceramiki Radiowej, a przez następne dwa lata w Instytucie Badań Jądrowych jako starszy

asystent. Od 1960 r. pracowała jako adiunkt w Instytucie Tele i Radiotechnicznym. Od 1979 r. przebywa na emeryturze.

W latach 90-tych pracowała społecznie w Centrum Kobiet na Bielanach oraz w kole dzielnicowym Unii Wolności.

W 1997 r. została mianowana na stopień podporucznika, a w 2001 r. na stopień porucznika w stanie spoczynku.

Źródła:

CZECHOWSKA Zofia

AZKRPiBWP, W-25000; - DW UdsKiOR, WI Nr 9 GKWO ZG ZBoWiD z 8.08. 1966 r.; Ankieta uczestnika Powstania Warszawskiego Z. Czechowskiej przekazana przez M. Chojecką-Stypułkowską „Kamę"; - Rybicka H. (oprac.), Dziennik bojowy oddziału „A" Armii Krajowej Warszawa 1-30 sierpnia 1944, s. 101, 110; - Sypniewska K., Trudne życie bez przeszkód, Gazeta Wyborcza 1.VIII.1996; Rybicka H., Wierzbicki M., Oddział dyspozycyjny „A" Kedywu Okręgu Warszawskiego AK w Powstaniu Warszawskim, WPH nr 3/1994, s.23.

Wiesław Misztal

Mirosław Sulej

Zofia Czechowska ciężko chora (po wylewie) przebywa w szpitalu przy ul. Sobieskiego w Warszawie !!!- grudzień 2002 r.

CZECHOWSKA Zofia (1923-)

Zofia Czechowska urodziła się 24 XI 1923 r. w Warszawie jako córka Wacława i Heleny z Charelików. Mieszkała z rodziną przy Placu Wilsona. W latach 1929-1935 była uczennicą Prywatnej Szkoły Powszechnej ss. Zmartwychwstania Pańskiego na Żoliborzu. Następnie uczyła się w Państwowym Gimnazjum i Liceum im. Aleksandry Piłsudskiej na Żoliborzu, gdzie w 1939 r. zdała małą maturę. W tym roku dostała się do Państwowego Liceum typu matematyczno-fizycznego im. Narcyzy Żmichowskiej w Warszawie. Od początku okupacji uczęszczała na tajne komplety liceum matem.-fizycz. w Państwowej Szkole im. A. Piłsudskiej. Po otwarciu przez Niemców oficjalnych szkół technicznych przeniosła się do Państwowego Liceum Chemiczno-Ceramicznego przy ul. Hożej 88.

W lipcu 1940 r. wstąpiła do ZWZ, używała ps. „Zosia" i „Zosia II". Pełniła funkcję łączniczki i kolporterki prasy konspiracyjnej II plutonu „Baszty". W 1941 r. została służbowo przeniesiona do oddziału dyspozycyjnego Kolegium „A" Kedywu Okręgu Warszawskiego AK na Żoliborz pod dowództwem por. Stanisława Sosabowskiego ps. „Stasinek". Brała udział w akcjach tego oddziału. Jednocześnie kontynuowała naukę. W 1942 r. zdała maturę w Liceum Chemiczno-Ceramicznego i zdała egzamin na tajne komplety Politechniki Warszawskiej na wydział chemiczny. Studia przerwała w 1944 r.

W marcu 1944 r. udało jej się uratować synka Zofii i Kazimierza Jakubowskich, aresztowanych i zamordowanych w czasie śledztwa przez gestapo. Weszła do ich mieszkania w czasie gdy Niemcy robili rewizję, przedstawiła się jako opiekunka do dziecka, uspokoiła je i wyniosła z domu. Ponieważ Niemcy zatrzymali jej kennkartę zmuszona była ukrywać się aż do wybuchu Powstania. Wraz z bratem Stanisławem (rozstrzelany 3 XII 1943 r. w egzekucji przy ul. Puławskiej), Haliną Grabowską, Janiną Wawkowiczówną i innymi niosła pomoc koleżance z Gimnazjum i Liceum im. A. Piłsudskiej Wandzie Lubelskiej i jej rodzinie zamkniętym w getcie.

W Powstaniu Warszawskim była sanitariuszką i łączniczką Kolegium „A" w składzie batalionu „Zośka". Ze swoim oddziałem brała udział w walkach na Woli i na Starym Mieście, była w szpitalu powstańczym „Pod Krzywą Latarnią". Z grupą rannych ze szpitala przedostała się kanałami do Śródmieścia. Od 4 września była na Czerniakowie. Stamtąd, w nocy z 16 na 17 września przeprawiła się wraz z rannymi na pontonie saperów I Armii WP na Saską Kępę. Razem z Danutą Mancewicz ps. „Danka" udało jej się uciec z armii Berlinga.

I/1-6

Za udział w Powstaniu Zofia Czechowska została odznaczona Krzyżem Walecznych oraz Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego VIRTUTI MILITARI. Został zweryfikowany w grudniu 1965 r. przez Główną Komisją ds. Weryfikacji odznaczeń przy ZG ZBoWiD. Dodatkowo posiada następujące odznaczenia: Krzyż Walecznych (1959), Krzyż Armii Krajowej (1969), Medal „Za Warszawę 1939-1945" (1973), Odznaka Grunwaldzka (1974), Warszawski Krzyż Powstańczy (1982).

W Powstaniu straciła narzeczonego, który ranny w nogi przebywał w szpitalu Św. Łazarza gdzie został zamordowany przez Niemców 6 sierpnia wraz z innymi rannymi, a także dwóch braci, siostrę i dwoje przyjaciół.

Po wojnie kontynuowała studia chemiczne od 1946 r. na Politechnice Łódzkiej, a od 1948 r. na Wydziale Chemii Politechniki Warszawskiej. W 1950 r. rozpoczęła pracę w Instytucie Przemysłu Szkła i Ceramiki jako starszy asystent. Studia ukończyła 30 X 1952 r. z dyplomem w zakresie technologii ceramiki z tytułami inżyniera chemika i magistra nauk technicznych. Od 1954 r. do 1958 r. pracowała w Zakładach Ceramiki Radiowej, a przez następne dwa lata w Instytucie Badań Jądrowych na stanowisku starszego asystenta. Od 1960 r. była adiunktem w Instytucie Tele i Radiotechnicznym. W 1979 r. przeszła na emeryturę. W latach 90-tych pracowała społecznie w Centrum Kobiet na Bielanach i w kole dzielnicowym Unii Wolności.

W 1997 r. została mianowana na stopień podporucznika, a w 2001 r. na stopień porucznika w stanie spoczynku. W 2002 r. przeszła ciężki wylew i przebywała w szpitalu.

APAK, T: 3365/WSK (tam ankieta uczestnika Powstania Warszawskiego Z. Czechowskiej przekazana przez M. Chojecką-Stypułkowską); A PW, syg. 25072 (Zofia Czechowska); AZKRPiBWP, syg. W-25000; DW UdsKiOR, WI Nr 9 GKWO ZG ZBoWiD z 8.08.1966 r.; -- Lubelska W., *Listy z getta*, W-wa 2000, s. 11; Rybicka H. (oprac.), *Dziennik bojowy oddziału „A" Armii Krajowej Warszawa 1-30 sierpnia 1944*, W-wa 1994, s. 101, 110; Rybicka H., Wierzbicki M., *Oddział dyspozycyjny „A" Kedywu Okręgu Warszawskiego AK w Powstaniu warszawskim*, WPH 1994/3, s. 23; Sypniewska K., *Trudne Życie bez przeszkód*, Gazeta Wyborcza z 1 VIII 1996 r.; Wesołowski, *Order VM...*, s.

8 VII 2003 Danuta Kramp

CZECHOWSKA Zofia (ur.1923), ps. „Zosia", łączniczka, kolporterka prasy konspiracyjnej, sanitariuszka, zawód po wojnie mgr chemii.

Zofia Czechowska urodziła się 24 listopada 1923 r. w Warszawie jako córka Wacława i Heleny z Charelików.

W wieku 6 lat rozpoczęła naukę w prywatnej Szkole Powszechnej SS. Zmartwychwstania Pańskiego na Żoliborzu. Po jej ukończeniu w 1935 r. przeniosła się do Państwowego Gimnazjum i Liceum im. A. Piłsudskiej na Żoliborzu. Tam zdała tzw. mała maturę i po pomyślnie zdanym egzaminie wstępnym przyjęta została do Państwowego Licem i. N. Żmichowskiej. Wybuch wojny uniemożliwił jej normalną naukę. Po zakończeniu działań wojennych uczęszczała początkowo na tajne komplety do dawnej szkoły im. Piłsudskiej, po czym przeniosła się do Liceum Chemiczno-Ceramicznego przy ul. Hożej 88, które ukończyła w 1942 r. Przez następne dwa lata studiowała na tajnych kompletach na Wydziale Chemii Politechniki Warszawskiej.

W konspiracji od 1940 r. Zaprzysiężona z pseudonimem „Zosia" i przydzielona jako łączniczka do 2 plutonu „Baszty". Następnie została przeniesiona do oddziału Kolegium A Kedywu Okręgu Warszawskiego AK, pod rozkazy ppor. Stanisława Sosabowskiego „Stasinka". Brała udział w akcjach tego oddziału.

W Powstaniu z Kolegium A walczyła w baonie „Zośka" na Woli i Starym Mieście. Sanitariuszka w powstańczym szpitalu „Pod Krzywą Latarnią" przy ul. Podwale 25. Wraz z Iżej rannymi przeszła kanałami do Śródmieścia. Z kolegami z Kolegium A i „Zośki" przeszła 4 września na Czerniaków. W nocy z 16 na 17 września ewakuowana wraz z rannymi pontonem na Saską Kępę.

Za udział w Powstaniu odznaczona Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari oraz Krzyżem Walecznych.

Wcielona do I Armii gen. Berlinga zdezerterowała wraz z Danutą Mancewicz, ps. „Danka".

W latach 1946-1948 studiowała na Wydziale Chemii Politechniki Łódzkiej, po czym przeniosła się na podobny wydział na Politechnikę Warszawską. Ukończyła go 30 października 1952 r. z dyplomami inżyniera chemika i magistra nauk technicznych w zakresie technologii ceramiki. Pracowała w instytutach naukowych i branżowych związanych z wykształceniem oraz dwa lata w Instytucie Badań Jądrowych. W 1979 r. przeszła na emeryturę.

Odznaczona także Medalem „Za Warszawę 1939-1945". W 1997 r. awansowana do stopnia podporucznika, a w 2001 r. do stopnia porucznika w stanie spoczynku.

Ojciec Wacław był inżynierem budownictwa. W Powstaniu straciła narzeczonego, dwóch braci i siostrę.

CZECHOWSKA Zofia (ur. 1923), ppor, ps. Zosia, łączniczka i kolporterka prasy II plutonu pułku „Baszty", potem „Kedyw" Komendy Okręgu Warsz. AK, w Powstaniu sanitariuszka i łączniczka baonu „Zośka"; z zawodu chemik

Zofia Czechowska urodziła się 24 listopada 1923 r. w Warszawie jako córka inżyniera budowlanego Wacława i Heleny z d. Charelik. W latach 1929-35 była uczennicą Prywatnej Szkoły Powszechnej SS. Zmartwychwstanek; w 1939 r. zdała tzw. małą maturę (ukończonych 6 klas gimnazjalnych) w Gimnazjum im. A. Piłsudskiej ~~na Żoliborzu~~. Od początku okupacji uczęszczała na tajne komplety zorganizowane przez tę szkołę. Po przyzwoleniu Niemców na otwarcie szkół zawodowych przeniosła się do Liceum Chemiczno-Ceramicznego przy ul. Hożej 88 i ukończyła naukę w 1942 r. Przez następne dwa lata studiowała na tajnych kompletach Wydziału Chemii Politechniki Warszawskiej.

W lipcu 1940 r. została zaprzysiężona w ZWZ jako „Zosia" bądź „Zosia II". Początkowo pełniła funkcję łączniczki i kolporterki prasy konspiracyjnej w II plutonie „Baszty". W 1941 r. została służbowo przeniesiona do oddziału dyspozycyjnego „Kolegium A" Kedywu ~~Okręgu Warszawskiego AK~~ na Żoliborz pod dowództwo por. Stanisława Sosabowskiego ps. „Stasinek". Brała udział w akcjach tego oddziału, ~~jednocześnie kontynuując naukę~~. Była także zaangażowana w pomoc Żydom. Wraz z bratem Stanisławem (rozstrzelanym 3 XII 1943 r. w egzekucji przy ul. Puławskiej), Haliną Grabowską i Janiną Wawkowiczówną niosła pomoc koleżance-Żydówce z Gimnazjum A. Piłsudskiej Wandzie Lubelskiej i jej rodzinie zamkniętym w getcie. W marcu 1944 r. udało jej się uratować synka Zofii i Kazimierza Jakubowskich, aresztowanych i zamordowanych w czasie śledztwa przez gestapo. Weszła do ich mieszkania w czasie, gdy Niemcy robili rewizję, przedstawiła się jako opiekunka do dziecka, uspokoiła je i wyniosła z domu. Ponieważ Niemcy zatrzymali jej kennkartę, zmuszona była ukrywać się aż do wybuchu Powstania a także przerwać studia.

W Powstaniu Warszawskim razem z kolegami „Kolegium A" była sanitariuszką i łączniczką w składzie batalionu „Zośka". Ze swoim oddziałem brała udział w walkach na Woli i na Starym Mieście. Była sanitariuszką w szpitalu powstańczym „Pod Krzywą Latarnią" przy ul. Podwale 25. Z grupą rannych ze szpitala przedostała się kanałami do Śródmieścia. Z kolegami z „Kolegium A" i „Zośki" walczyła od 4 września na Czerniakowie. Stamtąd, ewakuowana w nocy z 16 na 17 września, udało się jej wraz z rannymi przeprawić się pontonem saperów I Armii WP na Saską Kępę. Razem z Danutą Mancewicz ps. „Danka" ~~udało~~ jej się uciec z armii Berlinga, do której została wcielona.

Za udział w Powstaniu Zofia Czechowska została odznaczona Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego VIRTUTI MILITARI, zweryfikowanym dopiero w grudniu 1965 r. przez Główną Komisją ds. Weryfikacji odznaczeń przy ZG ZBoWiD. Posiada także następujące odznaczenia: Krzyż Walecznych (1959), Krzyż Armii Krajowej (1969), Medal „Za Warszawę 1939-1945" (1973), Odznaka Grunwaldzka (1974), Warszawski Krzyż Powstańczy (1982).

W Powstaniu straciła narzeczonego, który ranny w nogi przebywał w szpitalu Św. Łazarza, gdzie został zamordowany 6 sierpnia wraz z innymi rannymi. Straciła także dwóch braci, siostrę i dwoje przyjaciół.

Po wojnie kontynuowała studia chemiczne od 1946 r. na Politechnice Łódzkiej, a od 1948 r. na Wydziale Chemii Politechniki Warszawskiej. W 1950 r. rozpoczęła pracę w Instytucie Przemysłu Szkła i Ceramiki jako starszy asystent. Studia ukończyła 30 X 1952 r. w zakresie technologii ceramiki z tytułami inżyniera chemika i magistra nauk technicznych. Od 1954 r. do 1958 r. pracowała w Zakładach Ceramiki Radiowej, a przez następne dwa lata w Instytucie Badań Jądrowych na stanowisku starszego asystenta. Od 1960 r. była adiunktem w Instytucie Tele- i Radiotechnicznym. W 1979 r. przeszła na emeryturę. W latach 90-tych pracowała społecznie w Centrum Kobiet na Bielanach i w kole dzielnicowym Unii Wolności.

W 1997 r. została mianowana na stopień podporucznika, a w 2001 r. awansowana na stopień porucznika w stanie spoczynku. W 2002 r. przeszła ciężki wylew i przebywała w szpitalu.

==========

APAK, T: 3365/WSK (tam ankieta uczestnika Powstania Warszawskiego Z. Cz.); A PW, syg. 25072 (Zofia Czechowska); AZKRPiBWP, syg. W-25000; DW UdsKiOR, WI Nr 9 GKWO ZG ZBoWiD z 8.08.1966 r.;

Lubelska W., *Listy z getta,* W-wa 2000, s. 11; Rybicka H. (oprac.), *Dziennik bojowy oddziału „A" Armii Krajowej Warszawa 1-30 sierpnia 1944,* W-wa 1994, s. 101, 110; Rybicka H., Wierzbicki M., *Oddział dyspozycyjny „A" Kedywu Okręgu Warszawskiego AK w Powstaniu warszawskim,* WPH 1994/3, s. 23; Sypniewska K., *Trudne życie bez przeszkód,* Gazeta Wyborcza z 1 VIII 1996 r.;

I/2 Dokumenty

- Legitymacja nr D-65352 Krzyża Walecznych, Warszawa 1959, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 1
- Oświadczenie świadka J. Kuleszyckiej, W-wa 1962, mps, rkps, kopia, W-wa 1962, k. 1, s. 2
- Oświadczenie świadka D. Mancewicz, W-wa 1962, mps, rkps, kopia, W-wa 1962, k. 1, s. 3
- Deklaracja członkowska ZBoWiD, 1962, mps, rkps, kopia, k. 2, s. 4-5
- Zaświadczenie Nr DK-05102/W odznaczenia Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari, W-wa 1966, k. 1, s. 6
- Legitymacja odznaczenia Krzyżem AK, Londyn 1969, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 7
- Legitymacja nr 28 odznaki b. żołnierzy Baon Zośka, Warszawa 1969, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 7
- Legitymacja Nr 1005-71-87, Medalu za Warszawę 1939-1945, W-wa 1973, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 8
- Legitymacja Nr 11250/74 odznaki Grunwaldzkiej, W-wa 1974, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 8
- Oświadczenie świadka W. Leśkiewicza, W-wa 1978, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 9
- Zaświadczenie nr 546176 o członkostwie ZBoW:D, W-wa 1979, mps, rkps, kopia, s. 10
- Legitymacja nr 14-82-81 K Wawsz. Krzyża Powstańczego, W-wa 1982, mps, rkps, kopia, s. 11
- Decyzja Vdsk i OR dotycząca uprawnień kombatanckich, W-wa 1994, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 12
- Lista osób posiadających Krzyż Virtuti Militari [b.d.], mps, rkps, kopia, k. 1, s. 13

I/2-1

POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA

LEGITYMACJA

Nr D-65352

WARSZAWA

dn. 28 sierpnia 1959 r.

UCHWAŁĄ RADY PAŃSTWA

z dnia 28 sierpnia 1959r.

odznaczony(a) został(a)

Ob. CZECHOWSKA

Zofia c.Wacława

KRZYŻEM WALECZNYCH

PRZEWODNICZĄCY RADY PAŃSTWA

Nazwisko CZECHOWSKA

Imię ZOFIA

Pseudonim

Przydział „KEDYW" - KOLLEGIUM

ODDZ. DYSPOZ. 'A' - WARSZAWA.

Odznaczony został

KRZYŻEM ARMII KRAJOWEJ

ustanowionym dnia 1 sierpnia 1966 roku przez dowódcę A.K. gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego dla upamiętnienia wysiłku żołnierza Polski Podziemnej w latach 1939 — 1945.

Podpis:

Londyn, dnia 23.6.69

ODZNAKA b. ŻOŁNIERZY

BAON ZOŚKA

Imię Zofia

Nazw. Czechowska

Pseud. „Zośka"

Komp. „Kedyw Śródmieście"

Za Środowisko
b. żołnierzy baonu „Zośka"
przy Zarządzie Okręgu ZB.WiD
w Warszawie

I/2-2

Kulczycka Irena
W-wa Mokotowska 61 m. 15
(Nazwisko, imię, pseudonim i adres wydającego oświadczenie)

W-wa, dnia 2 marca 1962 r.
(miejscowość)

Nr leg. ZBoWiD .....

Oświadczenie świadka

Jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową): powstanie warszawskie 1944 r. Zgrupowanie płk. „Radosława" Bat. „Zośka"

świadcm(a) odpowiedzialności za prawdziwość podanych niżej przeze mnie faktów

oświadczam

Ob. Ciechowska Zofia syn (córka) Wacława

urodz. dnia 24. VI 1923 roku w W-wie

jest mi znany(a) osobiście jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową): powstanie warszawskiego w 1944 r. w Bat. „Zośka"

od 1 sierpnia 1944 r. 19 roku.

Wyżej wymieniony(a) posiadał(a) pseudonim „Zosia" i pełnił(a) funkcję – brał(a) udział (w tej części opisuje się: przebieg służby i działalności w czasie walki z okupantem hitlerowskim, pełnioną funkcję, stopień wojskowy, w jakich był(a) oddziałach, grupach, placówkach, pod czyim dowództwem, kierownictwem, udział w akcjach bojowych i innych, w jakich miejscowościach, nazwa obozu itp. wszelkie zmiany i czasokres od – do): w okresie powstania warszawskiego w 1944 r. brała czynny udział w walkach z okupantem w charakterze sanitariuszki plutonu dyspozycyjnego „OP" w Zgrupowaniu płk. „Radosława" - Bat. „Zośka"

Własnoręczność podpisu stwierdza się:

[signature]

(pieczęć i podpis odpowiednich władz lub Zarządu ZBoWiD)

Prawdziwość powyższych danych stwierdzam własnoręcznym podpisem

[signature]

(Nazwisko, imię, stopień wojskowy, funkcja, stanowisko)

W-wa dn. 2.III.62

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

l.dz. 1754/WSK-412/07

I/2-3

Mancewicz Danuta
W-wa 32, Kaniowska 126 m 2.
(Nazwisko, imię, pseudonim i adres wydającego oświadczenie)

Warszawa, dnia 7. marca 1962 r.
(miejscowość)

Nr leg. ZBoWiD W-14761

Ruch Oporu
VII 1940 – IX 1944

Kl
15.XII.78

Oświadczenie świadka

Jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową): walk konspiracyjnych w „Baszcie" i w „Kedywie"

świadom(a) ~~odpowiedzialności~~ za prawdziwość podanych niżej przeze mnie faktów

oświadczam

Ob. Przeciwska Zofia syn (córka) Wacława
urodz. dnia 24 listopada 1923 r. roku w W-wie,
jest mi znany(a) osobiście jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową): walki konspiracyjne z władzą okupacji w „Baszcie" i w „Kedywie"
od 1940 – grudnia do 1944 roku. – powstaniec W.

~~Wyżej wymieniony~~(a) posiadał(a) pseudonim „Zosia" i pełnił(a) funkcję – brał(a) udział (w tej części opisuje się: przebieg służby i działalności w czasie walki z okupantem hitlerowskim, pełnioną funkcję, stopień wojskowy, w jakich był(a) oddziałach, grupach, placówkach, pod czyim dowództwem, kierownictwem, udział w akcjach bojowych i innych, w jakich miejscowościach, nazwa obozu itp. wszelkie zmiany i czasokres od – do): Łączniczka od 1940 r. w „Baszcie" na terenie W-wy pod dowództwem por. „Tadeusza II", „Fredo" i „Lubińska". Od 1942 r. w „Kedywie" pod dow. por. „Stasinka" – udział w szeregu akcji sabotażowych. W czasie powstania „Broda 53" brała udział w walkach na Woli, Starówce i Powiślu w charakterze łączniczki i sanitariuszki. Dowódca kpt. Jan (bezpośrednio „Sznica")

Własnoręczność podpisu stwierdza się:

[signature]

(pieczęć i podpis odpowiednich władz lub Zarządu ZBoWiD)

Prawdziwość powyższych danych stwierdzam własnoręcznym podpisem

Danuta Mancewicz

(Nazwisko, imię, stopień wojskowy, funkcja, stanowisko)

Zam. 65 nakł. 50.000

19. **Przebieg działalności zawodowej, społeczno – politycznej, wojskowej itp. w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do chwili obecnej** – wymienić zajmowane ważniejsze stanowiska, pełnione funkcje, daty, miejscowości, podać czy był(a) karany(a) przez sądy PRL, za jaki rodzaj przestępstwa, czy korzystał(a) z ustawy amnestyjnej, rehabilitacji sądowej. Kiedy i gdzie:

1946 r – 1952 r – studia na Polit. Warsz.
1951 – 1956 r – praca w Inst. Przem. Szkła i Ceram. – st. asystent.
1956 r – 1958 r – Zakłady Ceramiki Radiowej
1958 r – 1960 r – Inst. Badań Jądrowych. st. asystent
1960 r do chwili obecnej w Inst. Tele i Radiotechnicznym – adiunkt.

Prawdziwość powyższych danych stwierdzam własnoręcznym podpisem

L. Ciechowska
(podpis)

Warszawa dnia 7. III. 1962 r.
(miejscowość)

Spis załączników: 1.
2.
3.
4.

Członkowie wprowadzający.

Wprowadzając w poczet członków zwyczajnych Ob. Ciechowską Zofię oświadczamy, że wymieniony(a) jest nam osobiście znany(a) i bierzemy na siebie odpowiedzialność za jego(jej) obywatelską postawę i poziom moralny, co niniejszym stwierdzamy własnoręcznymi podpisami:

1. Nazwisko i imię Kułczycka Irena
Adres zamieszkania W-wa, Mokotowska 61 m. 15
Członek zwyczajny ZBoWiD leg. czł. Nr 190405/56

Kułczycka
(podpis)

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

...EK BOJOWNIKÓW
...OŚĆ I DEMOKRACJĘ

Związek Bojowników
o Wolność i Demokrację
Nr akt.
13.03. 1962
L. dz. 503/62 Ew.
Zał.

I/2-4

Deklaracja członkowska

LEGITYMACJE STAŁA
...B. o W. i D. Nr 4432
...dano dn. 28.III.62
...Ref. Pers.

Proszę o przyjęcie mnie w poczet członków zwyczajnych Związku. Zobowiązuję się być aktywnym członkiem organizacji, przestrzegać w praktyce zasad ideowych, Statutu Związku oraz uchwał i postanowień władz ZBoWiD.

I

1. Nazwisko Czechowska imię Zofia
   Nazwisko panieńskie (dla mężatek) —
2. Imiona rodziców Wacław, Helena
3. Data urodzenia 24.XI.1923 r. miejsce urodzenia Warszawa
4. Stan cywilny panna 5. Zawód mgr inż. chemii
6. Wykształcenie (ogólne i specjalne) średnie i Polit. Warsz.
7. Adres zamieszkania Warszawa 01-627 pl. Komuny Paryskiej 4 m66
   Telefon domowy ~~39-39-79~~ 39-81-36.
8. Miejsce pracy i zajmowane stanowisko Instytut Tele i Radiotechniczny ul. Ratuszowa 11, adiunkt.
   Telefon w miejscu pracy 9-22-41
9. Przynależność partyjna —
10. Stopień wojskowy (nadany przez MON) —
11. Posiadane odznaczenia (rodzaj, klasa, stopień, kto nadał, rok nadania) Krzyż Walecznych - 28.VIII.1959 r. Rada Państwa Krzyż Srebrny Orderu Virtuti Militari - 24.04.66 r. MON: Odznaka Grunwaldzka i Medal za Warszawę 1939-1445 r.

II

UWAGA: Zgodnie ze Statutem oraz regulaminem weryfikacyjnym ZBoWiD uprawnienia do zweryfikowania i przyjęcia do Związku w charakterze członków zwyczajnych posiadają:

a) weterani walk rewolucyjnych 1905 - 1917, Wielkiej Rewolucji Październikowej i wojny domowej w Związku Radzieckim;
b) bojownicy o polskość i wolność narodową, Wielkopolski, Śląska, Gdańska, Warmii, Mazur, Ziemi Lubuskiej i Pomorza;
c) uczestnicy walk przeciwko reakcji i faszyzmowi oraz antyfaszystowscy więźniowie okresu międzywojennego;
d) uczestnicy walk o wolność i demokrację za granicami kraju, w szczególności uczestnicy walk w obronie republikańskiej Hiszpanii;
e) członkowie organizacji antyhitlerowskiego Ruchu Oporu w kraju i poza jego granicami;
f) więźniowie hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych, prześladowani za antyfaszystowską działalność lub ze względów narodowościowych, światopoglądowych albo rasowych;
g) kombatanci polskich sił zbrojnych oraz armii alianckich z wszystkich frontów II wojny światowej;
h) uczestnicy walk zbrojnych z reakcyjnym podziemiem w okresie po wyzwoleniu Polski.

12. **Działalność przedwojenna, okupacyjna i powojenna na podstawie której ubiega się o członkostwo Związku** – wymienić dokładnie partię polityczną, formację RuchuO poru, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową itp.: od 1940 r. „Barta" 1942 r. - „Hedyw" w czasie powstania „Burza" S3" - łącznicka i sanitariuszka

13. Data i miejsce wstąpienia: Warszawa III 1940 r. ZWZ - AK

14. Używane pseudonimy: Zosia

15. Przebieg działalności, udział w walkach, pełnione funkcje, pod czyim dowództwem, kierownictwem, w jakich oddziałach, jednostkach, w jakich miejscowościach, wszelkie zmiany i czasokres (od – do): j.w. bezpośredni dowódcy: od 1940-1942 w „Barcie" i „Fred" /Wacław Leśniewicz/. „Ludwik" „Kazimierz" /Stanisław Sosabowski/ w „Hedywie" od 1942 r. do powst. 1944 r. w czasie powstania „Świca" do kwietnia powstania 16.IX.44 1944 r. - przepłynięcie Wisły.

16. Data, miejsce i powód aresztowania: —

17. Pobyt w więzieniach, na zesłaniu, w katordze, w obozach karnych, koncentracyjnych i jenieckich – wymienić daty, okres pozbawienia wolności, nazwy więzień lub obozów, numery więźniarskie: —

18. Data i okoliczności odzyskania wolności: —

P. 637/03 I/2-6 MON

ZAŚWIADCZENIE

Nr DK-05102/W

WARSZAWA

dnia 25.04. 1966 r.

Zaświadcza się, że

Obywatel

CZECHOWSKA Zofia

(nazwisko i imię)

Wacław

(imię ojca)

za udział

w walkach z hitlerowskim okupantem

w latach 1939–1945

został przez kompetentne władze

odznaczony

KRZYŻEM SREBRNYM

ORDERU VIRTUTI MILITARI

SZEF DEPARTAMENTU KADR MON

I/2-7

Nazwisko CZECHOWSKA

Imię ZOFIA

Pseudonim

Przydział „KEDYW" - KOLLEGIUM

ODDZ. DYSPOZ. 'A' - WARSZAWA.

Odznaczony został

KRZYŻEM ARMII KRAJOWEJ

ustanowionym dnia 1 sierpnia 1966 roku przez dowódcę A. K. gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego dla upamiętnienia wysiłku żołnierza Polski Podziemnej w latach 1939 — 1945.

Podpis:

Londyn, dnia 23.6.69

ODZNAKA b. ŻOŁNIERZY

BATON ZOŚKA

Nr. 28

Imię Zofia

Nazw. Czechowska

Pseud. „Zośka"

Komp. „Kedyw - Śródmieście"

Za Środowisko
b. żołnierzy baonu „Zośka"
przy Zarządzie Okręgu ZB.o.W.i.P.
w Warszawie

WARSZAWA 31·VIII·1969

I/2-8

POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA

LEGITYMACJA

Nr 1005-71-87

WARSZAWA

dn. 23 marca 1973 r.

UCHWAŁA RADY PAŃSTWA

z dnia 23 marca 1973 r.

odznaczony(a) został(a)

Ob. CZECHOWSKA

Zofia c. Wacława

MEDALEM ZA WARSZAWĘ
1939 – 1945

PRZEWODNICZĄCY
RADY PAŃSTWA

ROZKAZEM Z DNIA 22 LIPCA 1945 ROKU
NACZELNY DOWÓDCA WOJSKA POLSKIEGO
nadał:

uczestnikowi walki zbrojnej z Niemcami
w latach 1939–1945

Ob Czechowska Zofia

c Wacława

ODZNAKĘ GRUNWALDZKĄ

Pieczęć

Nr 11250/74

Warszawa, dn. 18.VII. 1974 r.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

Leśkiewicz Wacław — W-wa, dnia 29 XI 1978 r. (miejscowość) — I/2-9

„Fred" W-wa ul. Filtrowa 83/m 60
(Nazwisko, imię, pseudonim i adres składającego oświadczenie)

OŚWIADCZENIE ŚWIADKA

Ja, jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową od — do): b. pułk A.K. „Baszta" komp. Bz od III 1940 r.

świadomy(a) odpowiedzialności wynikającej z przepisów prawa karnego za prawdziwość podanych niżej przeze mnie faktów, legitymujący(a) się dowodem osobistym seria i numer SJ 5482290 wydanym dnia 24 VI 1965 197 r. przez UDMO W-wa — Odesta

oświadczam:

że Ob. Zofia Czechowska syn (córka) Wacława Heleny urodz. dnia 24 XI 1923 roku w Warszawie jest mi znany(a) osobiście jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową oraz okoliczności, w których świadek zetknął się z otrzymującym(cą) oświadczenie i czasokres od — do): była od sierpnia 1940 r. w Komp. Bz b. pułku AK Baszta — jako łączniczka d-cy II plutonu „Tadeusza II" — Tadeusza Szymańskiego

W tym okresie byłem z-cą d-cy III plut. komp. Bz Baszta i wielokrotnie stykałem się z Zofią Czechowską

Wyżej wymieniony(a) posiadał(a) pseudonim „Zocha" i pełnił(a) funkcję — brał(a) udział (w tej części opisuje się: przebieg służby i działalność w okresie bezpośredniego udziału w walkach wolnościowych, pełnioną funkcję, stopień wojskowy, w jakich był(a) oddziałach, grupach, placówkach, pod czyim dowództwem, kierownictwem, udział w akcjach bojowych i innych, w jakich miejscowościach, nazwa obozu itp. wszelkie zmiany i czasokres od — do): pełniła obowiązki łączniczki i kolportażki prasy konspiracyjnej w II plut. komp. Bz „Baszta"

W 1942 r. została służbowo przeniesiona z „Komp. Bz „Baszta" do Kedyw. — Kolegium — odd. Żoliborz d-ca „Stasinek" kpt. Stanisław Sosabowski

Jeżeli świadek jest członkiem ZBoWiD, powinien wpisać numer legitymacji członkowskiej wydanej przez Zarząd Okręgu w W-5836

ZESPÓŁ OPIEKI ZDROWOTNEJ
02-353 Warszawa Ochota
ul. Szczęśliwicka 36
tel. 23-12-19

Własnoręczność podpisu stwierdza się:

St. Rel. Służby Pracowniczej
Wiesława Szymkowiak

(pieczęć i podpis odpowiednich władz lub Zarządu ZBoWiD)

Prawdziwość powyższych danych stwierdzam własnoręcznym podpisem

Wacław Leśkiewicz

(Nazwisko, imię, stopień wojskowy, funkcja, stanowisko)

p. por. Fred
b. d-ca III plut. komp. B II
b. pułku AK Baszta

WZGraf. Zam. 2693. n. 100 000.

Oświadczenie -

Oświadczam, że kol. Zofia Cieślewska wstąpiła do organizacji podziemnej razem ze mną w sierpniu 1940 roku.

Danuta Mancewicz

Leg. ZBoWiD nr. 4325
Karta Komb. nr. 3988954
wyd. w Warszawie 22.VI.1976 r.

W- 14761

Stwierdzam autentyczność podpisu Danuty Mancewicz

Administracja Domu
...co, ul. Kan...ska 1?6 tel. 9155
Komisariat M...

Warszawa, 29.X.1978 r.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ

I/2-10

ZWIĄZEK BOJOWNIKÓW O WOLNOŚĆ
I DEMOKRACJĘ
ZARZĄD WOJEWÓDZKI

w Warszawie

Oryginał wysłano pocztą dn. 10.01 1979 r. str. 6299
poz. 44 mjr rez. Marian Amerek

25000

ZAŚWIADCZENIE Nr 546176

Zarząd Wojewódzki Związku Bojowników o Wolność i Demokrację stwierdza, że

Obywatel [ka] Zofia CZECHOWSKA
[imię i nazwisko]

syn [córka] Wacława urodzony [a]

24.XI.1923 r. w Warszawie
[dzień, miesiąc, rok] [miejscowość]

zamieszkały [a] w 01-627 Warszawa, pl. Komuny Paryskiej 4 m 66

— jest członkiem zwyczajnym ZBoWiD, nr legitymacji * 4432

— ~~odpowiada warunkom uprawniającym do członkostwa ZBoWiD~~

Zaświadczenie jest dokumentem stwierdzającym prawo do korzystania ze świadczeń określonych w Ustawie z dnia 23 października 1975 r. „o dalszym zwiększeniu świadczeń dla kombatantów i więźniów obozów koncentracyjnych" [Dz. U. Nr 34, poz. 186].
Jednocześnie stwierdza się, że w rozumieniu przepisów art. 8 tej Ustawy do okresu zatrudnienia wymienionemu [nej] zalicza się następujące okresy działalności kombatanckiej oraz okresy uwięzienia w hitlerowskich obozach koncentracyjnych:

działalność w Ruchu - od VII.1940 r -

Oporu - do IX. 1944 r.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX
[rodzaj działalności okres od — do]

Łącznie 4 lata, 3 m-ce

Sekretarz
Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD
województwa stołecznego warszawskiego
płk rez. mgr Edward Dzięgiel

Wiceprezes Urzędujący
Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD
województwa stołecznego warszawskiego
ppłk rez. mgr Władysław Krupka

pieczęć okrągła

Warszawa, dnia 15.XII. 1978 roku

1r

* niepotrzebne skreślić

Wzór Nr 1

WZGraf. Zam. 2898. 600 bl. a 100 X 2 k

27

POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA

LEGITYMACJA

Nr 14-82-81 K

WARSZAWA

dn. 13 stycznia 1982 r.

UCHWAŁĄ RADY PAŃSTWA

z dnia 13 stycznia 1982 r.

odznaczony/a został/a

Ob. CZECHOWSKA

Zofia c. Wacława

WARSZAWSKIM KRZYŻEM POWSTAŃCZYM

PRZEWODNICZĄCY RADY PAŃSTWA

I/2-11

W-25000

l.dz. 1754/WSK-412/07
(Przyjęci M. Sułej i W. Misztel)

URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW
I OSÓB REPRESJONOWANYCH
00-921 WARSZAWA 53, UL. KRUCZA 36

I/2-12

DECYZJA W-25000

z dnia 18.04 1994 r.

Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych

Na podstawie art. 1/2/3/- w związku z art. 25 ust. 3 oraz art. 27 ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz.U. Nr 17, poz. 75 z późn. zm.) potwierdzam z urzędu

Panu (Pani) Zofia Czechowska
imię i nazwisko

01-627 Plac Wilsona 4 m. 66
adres zamieszkania

uprawnienia określone w wyżej wymienionej ustawie i postanawiam zaliczyć następujące okresy i rodzaje działalności kombatanckiej lub represji:

1 Okresy	2 Rodzaj działalności kombatanckiej lub represji	3 Artykuł ustawy
od 07 (miesiąc) 1940 (rok)	Z U.Z. - Armia Krajowa	1/2/3/-
do 09 1944	w tym Powstanie Warszawskie	
od		
do		
od	17 7 70 47 117	
do		
od		
do		
od		
do		

łącznie lat — 4 — miesięcy — 3 —

Decyzja niniejsza może być zaskarżona do Naczelnego Sądu Administracyjnego za pośrednictwem Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych w terminie trzydziestu dni od dnia jej doręczenia.

Wystawiono zaświadczenie
nr 599619

Kierownik Urzędu do Spraw
Kombatantów i Osób Represjonowanych
z upoważnienia
Kierownika Urzędu ds Kombatantów
i Osób Represjonowanych
mgr inż. Stanisław Knapik
Pełnomocnik w woj. warszawskim
pieczęć — podpis

KRZYŻ VIRTUTI MILITARI

1.	Ajewski Eugeniusz s.Stanisława	30.12.1915 - -	AK	11.02.66 - -	5097
2.	Bałiński Jan s.Edwarda	15.10.1919 - -	AK	17.12.65 - -	5098
3.	Buliński Roman Mirosław s.Romana	24.02.1924 - -	AK	2.02.66 - -	5099
4.	Cabała Stanisław s.Jana	14.02.1893 - -	AK	28.01.66 - -	5100
5.	Ciemiński Władysław s.Franciszka	26.08.1907 - -	AK	4.02.66 - -	5101
6.	Czechowska Zofia c.Wacława	24.11.1923 - -	AK	10.12.65 - -	5102
7.	Czeglik Witold Józef s.Adolfa	14.12.1914 - -	AK	4.03.66 - -	5103
8.	Dąbrowski Erwin s.Józefa	21.12.1910 - -	AK	10.12.65 - -	5104
9.	Domoradzki Adam s.Stanisława	20.12.1896 - -	BCh	10.03.66 - -	5105
10.	Dziarmaga-Działyński Zygmunt-Stanisław s.Józefa	15.01.1909 - -	AK	17.12.65 - -	5106
11.	Gałecki Czesław s.Tytusa	4.10.1906 - -	AK	22.04.66 - -	5107
12.	Gołaszewski Tadeusz s.Leopolda	20.02.1921 - -	AK	10.12.65 - -	5108
13.	Gołowicz Stanisław s.Jana	27.03.1920 - -	AK	25.03.66 - -	5109
14.	Górecki Bolesław s. Adama	4.09.1919 - -	AK	28.01.66 - -	5110
15.	Hajnos Władysław s.Macieja	31.10.1912 - -	BCh	26.03.66 - -	5111
16.	Hartman Henryk s.Józefa	13.07.1916 - -	PSZ	22.04.66 - -	5112
17.	Horodecka Izabella c.Władysława	1.05.1908 - -	AK	18.03.66 - -	5113

I/2-13
5097-5182
I.dz. 1754/WSK-412/07

II Materiały uzupełniające relację

- Oddział Dyspozycyjny „H" Kedywu „Wojskowy Przegląd Historyczny" 1994/3, k.1, s.1
- K. Sypniewska „Trudne życie bez przeszkód", „Gazeta Wyborcza" 1.08.1996, k.2, s.2-5
- Nekrolog Zofii Czechowskiej, 2009, k.1, s.6
- Nekrolog Zofii Czechowskiej, 2009, k.1, s.7
- T. Urzykowski, Awans po 53 latach, Gaz. Wyborcza - stołeczna [b.d.], k.1, s.8

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

1	2	3
Bagiński Jan („Socha") kpr. pchor.	15.10.1919 1940	W/M/C: 30/31.8. przebicie do Śródmieścia, ranny na ul. Szarej; 16/17.9. przeprawa przez Wisłę (szpital). Po wojnie w Warszawie. Odzn. KW.
Barszczewski Jan („Janek", „Janek II", „Ślepowron") ppor. rez. cz.w.	1922 lub 1921 1940	W: zca dcy, 11.8. poległ w natarciu na Stawkach (jako kolejny dca prowadził oddział do ataku). Pochowany na Powązkach, kwat. „Miotły". Odzn. VM V kl. i KW.
Czechowska Zofia („Zosia", „Zosia II") łączniczka	24.11.1922 1940	W/M/C: 4.8. przyszła ze Śródmieścia; pomagała w szpitalu; wróciła kanałami do Śródmieścia; 16/17.9. przeprawa przez Wisłę. Zam. w Warszawie. Odzn. KW.
Denkowski Włodzimierz („Kostek") kpr. pchor./plut. pchor.	24.9.1918 III 1943	W/M: 21.8. wraca ze szpitala; 23/24.8. ranny w szturmie szpitala; 28.8. w wykazie szpitala. Po wojnie za granicą. Odzn. KW.
Englert Andrzej („Andrzej", „Andrzejek", „Jędrzejek") plut. pchor.	31.7.1922 X 1941 (od XII 1943 w oddz. dysp. „A")	W: 1.8. ranny, od 20.8. w oddziale, 23.8. ranny; zamordowany w szpitalu pod „Krzywą Latarnią". Pochowany na Powązkach, kwat. „Miotły". Odzn. KW (po raz drugi).
Jakubiec Andrzej („Rymwid", „Mały") kpr. pchor./plut. pchor.	8.2.1926 VII 1943	W/M: 1.8. ranny; 24.8. wraca ze szpitala do oddziału; kanałami przeszedł do Śródmieścia. Odzn. KW.
Kaczyński Jerzy („Bogdan") por./kpt., lekarz	17.9.1916 ?	W/M/C: lekarz oddziału; zakłada szpital pod „Krzywą Latarnią" i pracuje w nim; przechodzi kanałami do Śródmieścia, potem na Czerniaków (szpital) i na Mokotów[2]. Zam. w Warszawie. Odzn. KW.
Kraśniewski Czesław („Kryst") st. strz.	10.8.1921 ?	W/M/C: 30/31.8. przebicie do Śródmieścia; 16/17.9. przeprawa przez Wisłę. Zm. w 1989 r. Odzn. KW.
Kuberski Lucjan („Wicek", „Wicek II") kpr. pchor.	12.6.1920 X 1943	W/M/C: 23/24.8. ranny w szturmie; 30/31.8. przebija się do Śródmieścia; ranny na Czerniakowie, wzięty do niewoli niemieckiej. Zm. 1985. Odzn. KW.

REPORTAŻ

Gazeta Wyborcza 1 sierpnia 1996 r czwartek

II-2

1.

TRUDNE ŻYCIE BEZ PRZESZKÓD

KAMILA SYPNIEWSKA

Ich los leżał w słoiku pod Sochaczewem i w pudełku po płatkach owsianych w Milanówku

dr Jerzy Kaczyński „Bohdan"
Kaczyńska Anna „Anula"
Czechowska Zofia „Zosia"
Mancewicz Danuta „Danka"
Stanisław Likiernik

[redacted] anna Rybicka, córka komendanta Kedywu (Kierownictwa Dywersji) Okręgu Warszawa AK Józefa Rybickiego, po pół wieku odnalazła dziennik bojowy z Powstania Warszawskiego oddziału dyspozycyjnego „A". Opracowała go i wydała w Bibliotece Narodowej.

Ukryte dokumenty, łącznie z listą ujawniającą nazwiska żołnierzy, po wojnie mogły zaprowadzić do więzienia.

1. *Wis i walter*

– Myśmy byli nie do życia. Nic nie miało sensu. Gdyby nie praca, bo musiałem utrzymać rodzinę, nic bym nie robił – uśmiecha się dzisiaj 80-letni doktor Jerzy Kaczyński, ps. „Bogdan". Przeszedł wszystkie dzielnice, przebijał się kanałami ze Starego Miasta do Śródmieścia. Na Powiślu patrzył, jak giną resztki powstańców.

Po kapitulacji Powstania trafił do jenieckiego obozu niemieckiego nad Elbą. Do Polski wracał na zdezelowanym rowerze. Na murach w Warszawie zobaczył plakaty „AK zaplute karły reakcji".

– Miłe powitanie, hę? Musiałem się ujawnić, bo ubecy mieli spis jeńców z obozu – mówi doktor Kaczyński. Gdy zaczęły się aresztowania, wyjechał na rok do Katowic i tam przeczekał.

– Jeszcze przez ponad dwa lata wszędzie ze sobą nosiłem wisa i waltera. Nawet na komisję wojskową. Gdy wsiadałem do ciężarówki, wypadł mi magazynek. Ludzie spojrzeli, a ja go spokojnie podniosłem – śmieje się głośno. – W końcu żona kolegi wyrzuciła pistolety do studni. Nie czułem sympatii do niej z tego powodu.

Oba pistolety wziął w czasie Powstania od poległego kolegi. – Przed wojną był strażakiem. Granatnik urwał mu głowę, tak że tylko po broni go poznałem.

– Taki szyk i fason mówić o śmierci lekko? – pytam.

– Czymś trzeba nadrabiać – mówi „Bogdan". – Ta cała konspiracja była nudna. Marzyliśmy, żeby coś robić.

Dopiero akcje w Kedywie: napady na pociągi, wartownie, wypad na fabrykę leków w Tarchominie, wyroki na donosicielach czy zbrodniarzach, dawały poczucie działania. – Byliśmy przygotowani, że z roboty można nie wrócić. Każdy miał fiolkę z cyjankiem.

Po momencie szalonego napięcia, jakim była akcja, przychodziło uczucie pustki. – To uzależnia jak narkotyk, potem tego brakuje – opowiada. Noga na nogę. Jedno ramię założone za oparcie krzesła, drugie oparte o stół. – Czasem sięgaliśmy po kieliszek.

Brał udział w kampanii wrześniowej. Jego oddział poddał się pod Zamościem. Koledzy oficerowie zginęli w Katyniu. On zdążył uciec. Dzięki kaprysowi gestapowca wypuścili go z Pawiaka, gdzie trafił z randki z żoną w kawiarni na Koszykowej. Potem Powstanie.

– Na moich oczach umierała Warszawa, a na moich rękach najlepsi ludzie – założył w czasie Powstania szpital pod Krzywą Latarnią. W dawnej restauracji przy Starym Mieście. Świetnie się nadawały do tego dwa poziomy piwnic, a zsunięte stoliki udawały stół operacyjny. 28 sierpnia Niemcy wymordowali wszystkich rannych. Jego chwilę wcześniej wezwało dowództwo. – Nie mogłem patrzeć na Bora-Komorowskiego. Nie zgadzałem się nigdy z ideą Powstania, ale przecież nie mogłem nie walczyć. Nie mogłem zostawić kolegów.

4. *Kartka z dziennika*

„9.8 (...) g. 13.30. Trzymamy barykady. Obstrzał trwa. Odprawa u kpt. Niebora:

1. Komenda Główna nie ma słów uznania dla oddziałów ppłk. Radosława, na których spoczywa główny ciężar powstania i jego wartość, bo od ośmiu dni przyjęły i wytrzymują regularną bitwę wojskową.
2. Brak broni płynie stąd, że rząd angielski zabronił polskiemu lotnictwu wspierania powstańców, wywierając w ten sposób nacisk na nasz rząd. To minęło, zrzuty przyjdą, broń będzie.
3. Została nawiązana łączność z gen. Rokossowskim oraz ustalone sposoby ataku na Warszawę.
4. Walki w Warszawie duchowo i faktycznie przewodzą powstaniu w całym kraju; ich upadek to upadek powstania.
5. Sprawa powstania w Warszawie daje rządowi ważne atuty polityczne do ręki i musi być przedłużana.
6. Dowódcy oddziałów wypowiedzieli się za wyjściem z miasta z powodu złego stanu uzbrojenia.

BIBLIOTEKA NARODOWA ZAWACKIEJ FUNDACJA
POMORZE 1945

7. Mimo to, ze względu na ważność i znaczenie sprawy, wódz naczelny daje rozkaz obrony do upadłego".

Notatkę z narady u kpt. „Niebora" Franciszka Mazurkiewicza sporządził dowódca oddziału Tadeusz Wiwatowski „Olszyna", polonista. Towarzyszył mu doktor Jerzy Kaczyński „Bogdan".

Wiwatowski napisał dalej: „g. 17. Trzymamy barykady, ciągły obstrzał daleki, podsuwają się ostrożnie tylko nieliczne patrole.

g. 18.20. Na barykadzie zostaje ranny młodziutki (16-letni) bardzo dzielny i ofiarny pchor. Szczuka.

g. 22.10. Zostajemy zluzowani. Pierwszą noc mamy odpoczynek".

Ani słowa o naradzie

– O naradzie u kapitana „Niebora" nie wspominają żadne inne opracowania historyczne – podkreśla Hanna Rybicka.

– Zawsze do nowych źródeł podchodzę ostrożnie. Kontakty z Rokossowskim dziewiątego sierpnia. to raczej niemożliwe. Po za tym dziwne, że takie informacje ujawniano na tak niskim szczeblu dowódy batalionu – komentuje historyk Andrzej Kunert.

– Czy mogła być to informacja propagandowa, mająca powstrzymać dowódców oddziałów przed pójściem do Puszczy Kampinowskiej? – pytam.

– Nie można tego wykluczyć – mówi Andrzej Kunert.

Dr Hanna Rybicka skończyła Szkołę Główną Gospodarstwa Wiejskiego, choć marzyła o archeologii. Przeszłość ojca zamykała drogę na uniwersytet. Józef Rybicki „Andrzej", doktor filozofii. był komendantem Tajnej Organizacji Wojskowej, potem Kedywu Okręgu Warszawa AK. W 1947 r. był sądzony w procesie I Zarządu Głównego WiN. Dostał dziesięć lat wyroku, odsiedział ponad połowę. W 1976 był jednym z 14 członków-założycieli KOR-u.

Po jego śmierci ktoś musiał przejąć archiwum i odnaleźć dziennik. – Ojciec przywiązywał do niego ogromną wagę. Notes powierzyli mu żołnierze pod koniec Powstania.

Oddział „A" pod dowództwem Stanisława Sosabowskiego „Stasinka" 1 sierpnia 1944 r. o godz. 17 rozpoczął szturm na magazyny żywnościowe przy ul. Stawki 4, a potem na pobliską [illegible]

– Zrobiłam dyplom między jednym zjazdem z Kasprowego a drugim.

Była też pierwszą kobietą w Warszawie, która jeździła na motorze.

– Dostałam przydział na SHL-kę. Egzemplarz podły. Ciągle musiałam coś naprawiać. Z książką w ręku – chichocze. Była wtedy asystentką dyrektora Instytutu Technologii Krzemianów.

Potem za wkład w opracowywanie podzespołów elektronicznych dostała pierwszy polski telewizor Wisła – 13 cali (z kondensatorem zaprojektowanym przez jej zespół).

– Dostałam takiej paranoi, że wychodziłam do pracy o wpół do czwartej rano, a wracałam o jedenastej wieczorem.

Ma 74 lata. Chodzi na Uniwersytet Trzeciego Wieku, udziela się w Centrum Kobiet na Bielanach i w kole dzielnicowym Unii Wolności. Od sześciu lat jest wegetarianką.

W dzienniku jedna strona jest zapisana ręką Zofii Czechowskiej, dyktował dowódca.

– Moje pismo. Okrągłe i lewoskrętne – zdziwiła się, gdy zobaczyła dziennik. Z dziennika wiadomo, kiedy przyszła do oddziału i że ma dostać Krzyż Walecznych. To wszystko.

Oddział „A"

Oddział dyspozycyjny „A" Kedywu Okręgu Warszawa AK wywodzi się z Tajnej Organizacji Wojskowej (TOW). W marcu 1943 r. TOW wcielono do Kedywu.

Oddział „A" składał się z trzech grup. Zalążkiem byli robotnicy z Woli, którzy już w końcu 1939 zaczęli robotę sabotażową w fabrykach. Do ich grupy przydzielano oficerów. Ostatnim przed Powstaniem dowódcą „Woli", jednocześnie i oddziału, był ppor. „Olszyna" – Tadeusz Wiwatowski. Od 4 do 11 sierpnia kierował walkami powstańczymi całego oddziału. Był inicjatorem i autorem części dziennika. Po jego śmierci zapiski prowadził Stanisław Budkiewicz „Budrys".

Drugą grupę tworzyła młodzież żoliborska, którą zebrał Stanisław Sosabowski „Stasinek". Do TOW-u przeszli z „Baszty". Sosabowski, syn słynnego generała, dowodził walkami oddziału „A" od 1 do 4 sierpnia, gdy w czasie zdobywania szkoły na rogu Żelaznej i Leszna stracił wzrok.

Trzecia grupa była związana z Mokotowem, Czerniakowem i Śródmieściem. Młodymi robotnikami i studentami dowodził por. Zdzisław Zaj[illegible]

– Po Powstaniu nie brałam udziału w żadnych ekshumacjach. Chciałam żyć – tłumaczy. – W Łodzi był wtedy Schiller, Zelwerowicz, Axer. Tam środowisko zupełnie inne. Nikt się nie przyznawał do konspiracji, coś było słychać o aresztowaniach.

– Świadomie zapomniałam mnóstwo rzeczy z Powstania. Potem zastanawiałam się po powrocie do Warszawy, jak myśmy jedli, gdzie spali – dodaje poprawiając włosy.

Z dnia, kiedy przebijali się przez Ogród Saski do Śródmieścia, najlepiej pamięta złoty pantofelek. Zdobyli kościół św. Antoniego na Senatorskiej. W pustym budynku leżały otwarte, wybebeszone walizki, a na środku złoty pantofelek. – Do kogo mógł należeć? Nad tym się zastanawiam jeszcze dzisiaj.

Opowiada jeszcze o koledze, Witoldzie Piekarskim ps. „Zbylut", który postrzelony umierał w tym kościele. – Zapomniałam wziąć jego pamiętnik. Uczył mnie piosenek partyzanckich i robienia zastrzyków. Zostawiłam go. Nie było sensu z nim umierać.

Zanim wyszła, z jednej walizki zabrała jajka w tekturowym pudełku. Gdy przez 14 godzin siedzieli w piwnicy przy ul. Alberta, miała czym karmić chłopców z oddziału.

Potem wyszła za mąż, urodziła syna. Trochę grała w teatrze, ale nie za dużo.

– Inteligencja jak roślina. Rośnie do góry, szuka światła i miejsca, gdzie może się rozwijać – mówi „Danka" patrząc na fuksję, którą postawiła na stole, bo uważa ją za małomieszczańską roślinę. – Po wojnie każdy się szarpał. Jedni wierzyli, że trzeba budować, a inni, którzy stracili zbyt wiele, stali z boku.

Nie wyjaśnione losy

Dziennik schowała łączniczka Józefa Rybickiego – Wanda Zalutyńska ps. „Honoratka". Już w 1945 r. wiadomo było, że przez Służbę Bezpieczeństwa może być wykorzystany jako dowód winy – przynależności do Kedywu.

Dokumenty spoczywały w pudełku po płatkach owsianych w piwnicy drewnianego domu ciotki „Honoratki" w Milanówku. A brudnopis i inne papiery w słoiku zakopanym w szopie niedaleko Płochocin pod Sochaczewem.

Pierwsze znalezisko to dziennik bojowy prowadzony na bieżąco od 1 do 27 sierpnia 1944 r. Kartki notesu w kratkę o wymiarach 10 na [illegible]

TOP 41 30 53

Jestem wstrząśnięta losem rodziny państwa Biernackich opisanym w reportażu „Więźniowie rezydencji" („Gazeta" nr 176). Przecież to się nie mieści w głowie, żeby w cywilizowanym kraju, pod koniec XX wieku, ludzie mogli być traktowani w tak bezmyślny sposób. Uważam, że prezydent Kwaśniewski powinien jak najszybciej wyrzucić z pracy nadgorliwego komendanta i umożliwić państwu Biernackim normalne życie.

Szkoda, że prezydentowa Kwaśniewska nie uznała za stosowne włączyć do swojego programu pomocy dzieciom także dzieci państwa Biernackich. Ale tak to już jest, że łatwiej opowiadać o planowanych wielkich akcjach charytatywnych niż pomóc konkretnym ludziom.

Jestem sympatykiem i wyborcą SLD, ale uważam, że nadużycie, jakiego dopuścił się wojewoda łódzki, kupując działkę od samego siebie, okrywa ten klub hańbą.

Podpisuję się pod listem prof. Turskiego „A gdy przeminie Atlanta" („Gazeta" nr 175). Też uważam, że młodych ludzi powinno się nagradzać nie za machanie rękami i nogami, ale za wysiłek umysłowy – bo tylko to procentuje. A blichtr olimpijskiego złota przeminie bardzo szybko.

Jestem całkowicie przekonany, że opinie, które publikujecie w TOP-ie, są wybiórcze. Wyjątkową podłością z waszej strony jest jednostronne przedstawienie tego, co powiedział ksiądz Jankowski na temat pana Michnika. Zgadzam się z księdzem Jankowskim w stu procentach. A tę waszą „Gazetę" czytam tylko dlatego, żeby się codziennie upewniać, jacy jesteście podli i wstrętni.

Pismo mówi: po owocach poznacie ich. Co mam myśleć o Kościele, patrząc na księdza Jankowskiego?

Moja matka jest osobą niesłyszącą. W ostatnią niedzielę jak zwykle chciała obejrzeć „Echa tygodnia dla niesłyszących". Niestety, audycji nie było, przez 30 minut leciała muzyka, a dopiero z pewnym opóźnieniem pojawił się film dla niesłyszących. Nie udało nam się zobaczyć nie tylko „Ech tygodnia", ale również żadnego wyjaśnienia tej sytuacji. Nie pojawiło się także słowo „przepraszam". Czy rzeczywiście ludzie niepełnosprawni uważani są przez pracowników

szkołę SS. Powstańcy uwolnili ponad 30 Żydów więzionych w podziemiach.

2 sierpnia jako oddział dyspozycyjny dołączają do grupy płk. „Radosława" (Jan Mazurkiewicz) przy ul. Okopowej. Dziesięć dni później włączeni do batalionu „Zośka" rozpoczynają walki na Starym Mieście. Nocą z 30 na 31 sierpnia przebijają się przez Ogród Saski ze Starego Miasta do Śródmieścia, część oddziału przechodzi kanałami. Wtedy ginie sześciu żołnierzy – tylu, ilu w ciągu całego miesiąca.

5 września ulicą Książęcą przechodzą na Czerniaków – w grupie zostało ponad 20 żołnierzy.

Nocami z 16 na 17 i z 17 na 18 września dziesięć osób przeprawia się przez Wisłę. Kilka pozostaje.

Wyruszyło 68 żołnierzy. W czasie walk doszło dziewięciu nowych. Przeżyło 34.

Na dachu pociągu

Najważniejszy dla Zofii Czechowskiej „Zosi" jest pierwszy dzień Powstania. W czasie szturmu oberwał Antek. W nogi. Przez to nie mógł uciec ze szpitala św. Łazarza na Woli. Niemcy wszystkich wymordowali 6 sierpnia 1944.

„Zosia" kochała Antka. Nie zdążyła go wynieść. Wtedy była przydzielona do ochrony Komendy Głównej w hotelu Victoria. Miała wtedy 22 lata, Antek – 23.

„Zosia" straciła w Powstaniu dwóch braci, siostrę, narzeczonego i dwoje przyjaciół.

– To nie bohaterstwo, to młodość – mówi o sobie, kiedy wspomina, jak z domu pełnego gestapowców wyniosła dziecko przyjaciół.

Żeby zrozumieć „Zosię", trzeba wyobrazić sobie ich podwórko przy pl. Wilsona. Z boiskami do siatkówki i koszykówki, dwoma kortami tenisowymi. Z podwórzową niańką, która uważała, żeby maluchy nie spadły z huśtawki.

Trzeba sobie też wyobrazić kolacje, gdzie do stołu zasiadało 15 osób. Albo zawody rowerowe pięciorga rodzeństwa w stołowym pokoju na najpiękniejszą ósemkę. I pierwszą Wigilię po wojnie. Za stołem Zosia z siostrą, matką i schorowany ojciec.

– Zaraz po wojnie ruszyłam zdobywać „Dziki Zachód", czyli zwiedzać ziemie odzyskane i Wybrzeże. Zawsze jechałam na dachu pociągu – rozkłada albumy ze zdjęciami. Zapisała się też na kurs żeglarski, jeździła na narty. Na chemię na politechnice poszła dopiero w 1947 r.

nikami i studentami dowodził ppor. [illegible] dler „Żbik".

Z zaparciem siebie

Notatka na okładce dziennika:

„Szpital 15. VIII. 44

1) Głazek – prawa ręka gangrena
2) Leszek – postrzał pod kolanem prawym
3) Sulima – ogólne wyczerpanie
4) Tomek – postrzał prawej ręki w łokciu"

„19.08 Odpoczynek na kwaterze. Silne bombardowanie przez miotacze min (trafiony m.in. gmach, gdzie stoimy)".

Od 27 sierpnia puste kartki.

Luźna kartka – wniosek o Krzyże Walecznych dla 38 żołnierzy. Dla „Zosi", „Danki" i „Bogdana" też. Uzasadnienie: „Wszyscy wyżej wymienieni oficerowie i szeregowcy brali udział w ciężkich zmaganiach na Woli i Starówce, gdzie wyróżnili się dzielną postawą, męstwem i wypełnianiem swych ciężkich obowiązków z zaparciem siebie służąc za wzór innym żołnierzom AK".

Złoty pantofelek

– Zawsze chciałam być w grupie, która czegoś chce – opowiada o szkole teatralnej w Łodzi Danuta Mancewicz ps. „Danka", jedna z 38 odznaczonych powstańczym Krzyżem Walecznych. – Chodziliśmy na pochody pierwszomajowe. Było słońce, młodość była.

Po przeprawie przez Wisłę, razem z Zofią Czechowską, trafiła do armii Berlinga, z której potem obie uciekły.

Wyjechała do Łodzi, zdała do szkoły teatralnej.

– Dejmek zebrał grupę młodych i chciał robić nowy teatr – opowiada „Danka". – Koleżanka powiedziała, że my byliśmy komunistyczni. Praca była owszem ideowa, ale ja lubię ideologie. My chcieliśmy dobrego współczesnego teatru. Dejmek zawsze taki robił, a że wstąpił do partii... ja mu wierzyłam jak „Stasinkowi" Sosabowskiemu. Sama byłam bliska wstąpienia do partii.

Do szkoły i Dejmka trafiła przez bryczkę dwukonną, która wiozła ją raz w tygodniu na przedstawienie dziecięce do teatru w Bydgoszczy, gdzie mieszkała z rodzicami przed wojną. – To był cudowny teatr. Z zapadniami i sceną obrotową. Zakochałam się w tym zmyślonym świecie.

15.5 cm zapisane atramentem różnymi charakterami pisma. Tam też leżały dokumenty osobiste Stanisława Budkiewicza „Budrysa".

Brudnopis dziennika ma szarą okładkę, kartki zapisane ołówkiem 14,5 na 20 cm. Trzy ostatnie dni: 28, 29, 30 nie zostały przepisane. W litrowym słoiku spoczywała też ewidencja personalna byłego warszawskiego oddziału TOW i rozkaz z 1 czerwca 1945 nr 319 Delegata Sił Zbrojnych na Kraj Jana Rzepeckiego zatwierdzający odznaczenia dla żołnierzy AK.

– Dokumentami zajmuję się ze względu na pamięć ojca i walczących żołnierzy. Na przykład „Supełek", czyli Janusz Zalewski. Przed wojną był na olimpiadzie w Berlinie w grupie żeglarzy. Zamordowali go w szpitalu na Woli. Albo Tadeusz Dembiński „Słoń", miał gruźlicę i cukrzycę, ale dzielnie walczył – mówi Hanna Rybicka, która ciągle poszukuje rodziny „Supełka".

Nie wiadomo też, jak potoczyły się losy bliskich „Budrysa", współautora dziennika. – Wiem, że miał żonę w Siedleckiem i siostrę – wylicza ślady.

Na grobie Adama Kaffela ps. „Majewski", dowódcy grupy „Wola", pochowanego w kwaterze batalionu „Miotła", co jakiś czas ktoś zostawia kwiaty.

– Kilka razy próbowałam dowiedzieć się, kto to robi, ale się nie udało. W wykazie żołnierzy oddziału „A" ciągle jest kilka nie wyjaśnionych losów. Ludzie odchodzą. Trzeba się spieszyć – uważa Hanna Rybicka.

Diabelskie szczęście czy palec Boży

Stanisław Likiernik to Staś Skiernik z „Kolumbów" Romana Bratnego, który wykorzystał historię oddziału „A" w swojej książce.

Niedawno Stanisław Likiernik (emerytowany dyrektor we francuskim Philipsie, mieszka pod Paryżem) wydał swoje wspomnienia. Książce dał tytuł: „Diabelskie szczęście czy palec Boży".

„Muszę się przyznać do pewnych trudności w znoszeniu takiego życia bez przeszkód – napisał w zakończeniu. Pamiętam, powiedziałem to raz znajomemu Francuzowi, który mnie nie zrozumiał; koń, który brał kiedyś udział w konkursach hipicznych, a teraz ciągnie wóz, będzie zawsze odczuwał tęsknotę, jakiej nie znają konie, które ciągnęły tylko pojazdy, choćby i najpiękniejsze".

„Dwójki" za osoby gorszej kategorii, którym nie należy się symboliczne słowo „przepraszam"?

Serdecznie dziękuję za opublikowanie apelu „Dosyć ludobójstwa w Czeczenii" („Gazeta" nr 177). Mam propozycję, żeby powielić treść tego apelu, a kopię wyłożyć np. w siedzibach lokalnych dodatków „Gazety", żeby wszyscy chętni mogli się pod nim podpisać.

Trasa z Palenicy k. Zakopanego do Morskiego Oka jest zamknięta dla samochodów. Turystów wożą tam konne wozy drabiniaste. I tu zaczyna się problem. Według norm UNESCO para koni nie powinna ciągnąć większego obciążenia niż 15 osób na wozie. A na tej trudnej, górskiej trasie górale w pogoni za zyskiem pakują na wóz i 40 osób. Biedne konie z trudem ciągną przeładowane wozy. Zgłaszałam sprawę miejscowej policji, ale policjanci nie uznali sprawy za godną interwencji, mimo że za dręczenie zwierząt jest w kodeksie karnym przewidziana kara.

Poczułam się głęboko dotknięta komentarzem Agnieszki Pietraszek („Gazeta" nr 172) do informacji o zapowiadanym przez lekarzy strajku. Komentarz zarzuca nam hipokryzję, kiedy mówimy, że strajk jest w interesie pacjentów. My już niczego nie wyżebrzemy od rządu, więc może zrobią to swoimi naciskami nasi pacjenci? Jestem lekarką z 20-letnim stażem. Zarabiam niespełna 700 zł. Dostanę podwyżkę 20 zł. Doprawdy nie wiem, co z tymi pieniędzmi zrobić, bo na biednych trochę wstyd ofiarować tak mało.

W sprawie dziennikarzy „Teleexpressu" śmieszy mnie tylko jedno. Wszyscy wypierają się kontaktów z przestępcami jak dzieci w piaskownicy, które mówią: ja się tą łopatką nie bawiłem.

Przeczytałam w „Gazecie", że Federacja Ruchów Obrony Życia protestuje przeciw reklamom odwołującym się do skojarzeń seksualnych. Może zauważyłaby raczej, że wiele dzieci nie dojada. Jeśli dalej będą zajmować się tym, co skojarzy im się z seksem, to chyba zabronią mi jeść banana na ulicy.

Piszecie, że UJ ma zamiar kształcić stomatologów w systemie wieczorowym. Wieczorowo czy zaocznie można wykształcić mechanika, ale nie lekarza! Ciekawe czy rektor UJ leczyłby się u dentysty, który skończył studia wieczorowe...

Obowiązują przecież nowe przepisy, dokładnie określające, gdzie nie wolno palić. A ja widzę, że ustawa sobie, a życie sobie. Gdzie nie wejdę, do urzędu czy nawet szpitala, wszędzie zapach dymu i grupki palących. To skandal.

E.S., dab, K.C.

II-6

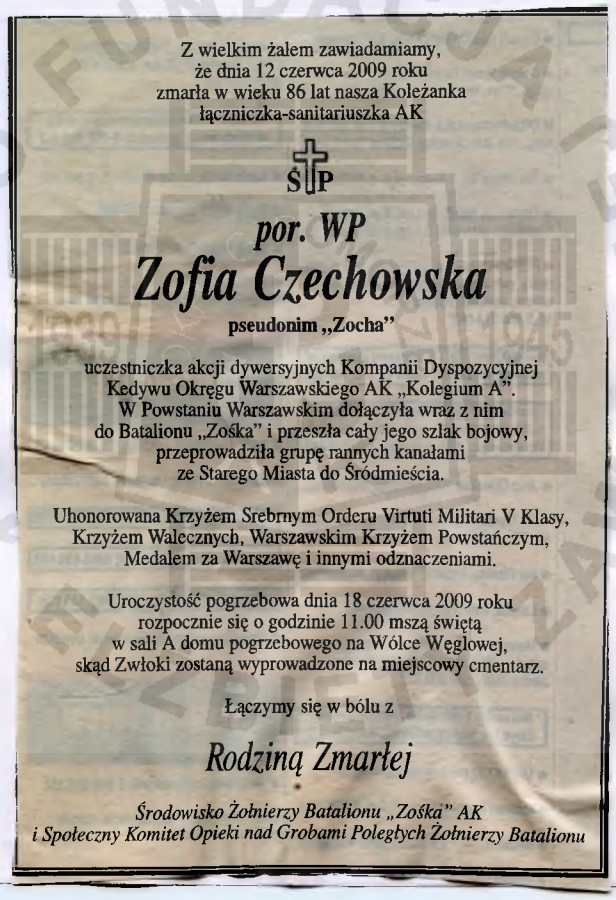

Z wielkim żalem zawiadamiamy,
że dnia 12 czerwca 2009 roku
zmarła w wieku 86 lat nasza Koleżanka
łączniczka-sanitariuszka AK

S P

por. WP

Zofia Czechowska

pseudonim „Zocha"

uczestniczka akcji dywersyjnych Kompanii Dyspozycyjnej
Kedywu Okręgu Warszawskiego AK „Kolegium A".
W Powstaniu Warszawskim dołączyła wraz z nim
do Batalionu „Zośka" i przeszła cały jego szlak bojowy,
przeprowadziła grupę rannych kanałami
ze Starego Miasta do Śródmieścia.

Uhonorowana Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari V Klasy,
Krzyżem Walecznych, Warszawskim Krzyżem Powstańczym,
Medalem za Warszawę i innymi odznaczeniami.

Uroczystość pogrzebowa dnia 18 czerwca 2009 roku
rozpocznie się o godzinie 11.00 mszą świętą
w sali A domu pogrzebowego na Wólce Węglowej,
skąd Zwłoki zostaną wyprowadzone na miejscowy cmentarz.

Łączymy się w bólu z

Rodziną Zmarłej

Środowisko Żołnierzy Batalionu „Zośka" AK
i Społeczny Komitet Opieki nad Grobami Poległych Żołnierzy Batalionu

T: 3365/WSK

2010 B. Rojek

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ

W dniu 12 czerwca 2009 roku
odeszła

ŚP

Zofia Czechowska

inżynier chemik, żołnierz AK,
odznaczona Krzyżem Virtuti Militari
oraz Krzyżem Walecznych

Nabożeństwo żałobne odbędzie się
18 czerwca 2009 roku o godzinie 11.00
w domu pogrzebowym na Cmentarzu Północnym (sala A).

O czym zawiadamia pogrążona w smutku

siostra Halina

PIOTR MOLECKI

Kombatanci ze spóźnionymi patentami oficerskimi

Awans po 53 latach

Nominacje oficerskie dla kombatantów

Jestem bardzo wzruszona. Szkoda tylko, że ten awans dostałam tak późno – powiedziała Zofia Czechowska, pierwszy z dziesięciu żołnierzy Powstania Warszawskiego, którzy otrzymali wczoraj nominacje oficerskie.

W sali Muzeum Paderewskiego w Łazienkach akty nominacyjne wręczył weteranom minister Adam Dobroński, szef Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych. Zielone teczki odbierali żołnierze powstania, którzy już wcześniej odznaczeni zostali krzyżem Virtuti Militari.

– Mam nadzieję, że to dopiero pierwsza grupa nominowanych. Chciałbym, żeby do korpusu oficerskiego zaliczeni zostali wszyscy żyjący w Polsce i za granicą kawalerowie krzyża Virtuti Militari i Krzyża Walecznych. Niechże wreszcie zapanuje w tym względzie normalność – mówił do kombatantów Adam Dobroński.

– Żołnierzom Powstania Warszawskiego należy się szczególny szacunek. Chylę przed wami czoło – powiedział gen. dyw. Adam Rębacz, dowódca Warszawskiego Okręgu Wojskowego.

Większość nowo upieczonych oficerów przyjęła jednak nominacje z mieszanymi uczuciami.

– Inny byłby odbiór, gdyby mnie awansowali od razu po wojnie – mówiła Zofia Czechowska, która w czasie powstania służyła w „Kedywie".

– Wniosek o awans oficerski dla mnie był już gotowy w 1944 roku. Miał go tylko zaakceptować generał „Bór" Komorowski. Potem trafiłem do obozu i nominacji nie dostałem. Aż dopiero dziś. Po 53 latach – uśmiechnął się Jerzy Schabowicz pseudonim „Jur" z powstańczego batalionu „Chrobry I".

– Bardzo źle, że na tej uroczystości spotykamy się tyle lat po wojnie. Ale nie mam pretensji. To był czas, kiedy nie byliśmy we własnym kraju – powiedział Kazimierz Sheybal.

Inicjatywa awansów na podporucznika wyszła z Kancelarii Prezydenta RP. Za kryterium wyboru kombatantów przyjęto wysokie odznaczenie bojowe – Virtuti Militari i Krzyż Walecznych. Na apel rozesłany do środowisk kombatanckich i do Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych wpłynęło 180 wniosków o awans. Prezydent Kwaśniewski podpisał nominacje dla 15 powstańców odznaczonych krzyżem Virtuti Militari. Czterech z nich nie przyjechało wczoraj do Łazienek z powodu choroby, zaś jeden demonstracyjnie nie odebrał aktu nominacyjnego, jako powód podając negatywny stosunek dowództwa Wojska Polskiego do pułkownika Kuklińskiego.

TOMASZ URZYKOWSKI

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ OKRĘG POMORZE 1939 1945

I Nazwiskowe karty informacyjne
FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939
1945
AK

por. CZECHOWSKA Zofia ps. „Zygmunt Rydz”

ur. 17 IV 1896 r, 15 pp - Płk Topór

Po Powst. warsz. Stalag IV B - Mühlberg, nr jeniecki 106288

Zob. SPP II

Wielka Encyklop. Powst Warsz.

„Jeńcy wojenni” str 474

J.K. 2001

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

I/ C CZECHOWSKA Zofia

AK
Okręg
W-wa

Oddział Dyspozycyjny z Grupy
"Andrzeja(później Oddział dysp.
"A" Kolegium A
Pluton z Żoliborza

zob. H. Witkowski "KEDYW" Inst. Wyd.
Zw. Zawodowych W-wa 1984
szt. 368

Krz.M.
Loos

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ

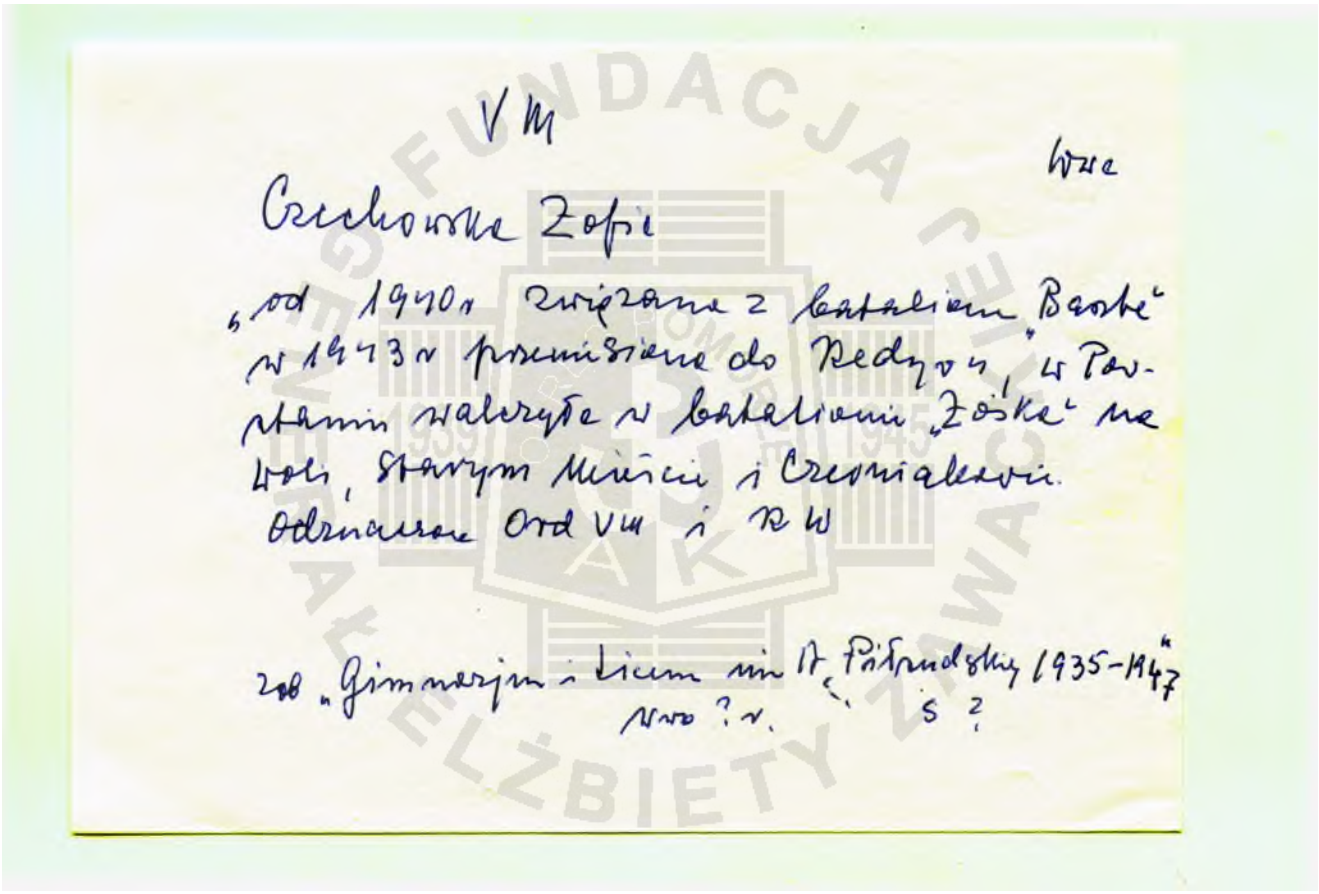

VM

Wwa

Czechowska Zofia

„od 1940 r związana z batalionem „Basta" w 1943 r przeniesiona do Kedyvu, w Powstaniu walczyła w batalionie „Zośka" na Woli, Starym Mieście i Czerniakowie.
Odznaczona Ord VM i KW

zob „Gimnazjum i Liceum im A. Piłsudskiego 1935-1947"
Wwa ? r. S ?

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
1939 1945
AK

brak teczki ser. Karty 74

1.	Nazwisko	Czechowska
2	Imię	Zofia c Wacława
3	Data urodz./rocznik	24.11.1923
4	Stopień wojsk./tytuł	—
5	Organizacja	AK
6	Przydział org./jednostka	—
7	Funkcja	—
8	Nr. Krzyża	—
9	Zrobiło	protok 1

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ OKRĘG POMORZE 1939 AK 1945

i UM AK
W-wa

CZECHOWSKA Zofia
ps. „Zosia II"

- Łączniczka-sanitariuszka oddziału „Kolegium A" grupa żoliborska wchodząca w skład bat. „Zośka"
- Stypułkowska-Chojecka otrzymała mat. o niej z Zarządu Środow. „Zośka"

Zob. List M. Stypułkowskiej-Chojeckiej do E. Zawackiej, Koresp. E.2. p. 606/02.

Dkw. IV 02.

AK
Powst. W.

Czechowska Zofia
cz. Kedywu (?)
udział w Powst. W-skim

uporządkowane.

Zesz. hist. 109 (1994). s. 140, 147
Liczebnik S. „Powst. Warsz. Kedywu „Kolegium A"
na okr. W-wski – Grupa A: Stedi st. Sosab.

JN-K, 2004

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
1939 OKRĘG POMORZE 1945
AK

i. UM AK
W-we

CZECHOWSKA Zofie

- jest po dużym wylewie i poza słowem tak czy nie - nic nie mówi
- mieszka z siostrą. J. Makowska rozmawiała z nią i została zaproszona na wizytę.
- wybiera się do nich po 21 V i po powrocie z pielgrzymki do Monte Cassino/

Zob. List J. Makowskiej do E2 z 8 V 2004 r.
Ip. 366/04, B/305/

D. ks V 04

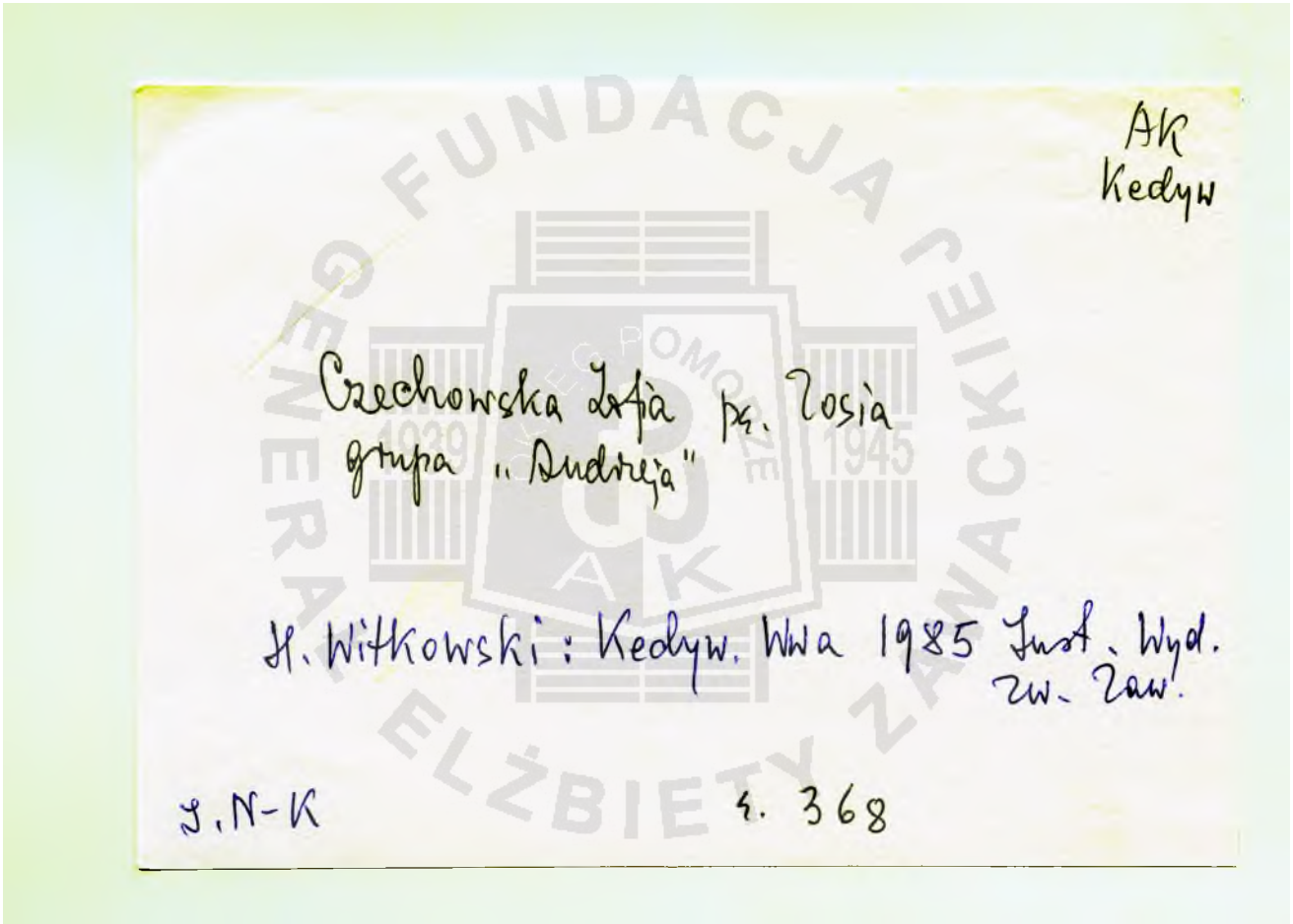

AK
Kedyw

Czechowska Zofia ps. Zosia
grupa „Andrzeja"

H. Witkowski: Kedyw. Wwa 1985 Inst. Wyd. Zw. Zaw.

Z.N-K

s. 368

i

VM

AK
W-we

CZECHOWSKA Zofia

- żyje, jest po wylewie, rzuca słuchawkę
po mnie może mówić, chodzi często
do kościoła

Inf. przekazała tel. J. Kuczyńska 24 IV 2004 r.

Śl. IV 04

KG AK
Warszawa
Kedyw

CZECHOWSKA ZOFIA - ps. "Zosia"

Grupa młodzieży żoliborskiej (relacje o zespole bojowym plutonu "Stasinek").

Źródło: Tomasz Strzębosz, Oddziały Szturmowe Konspiracyjnej Warszawy 1939-1944, Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1983, s. 247, 248, 271.

Z.Kotowicz' 001

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

T: 3365/WSK

1611

MS/106

9K

1. N Czechowska
2. I.,ps. Zofia c. Wacława
3. ur. 1923. 11. 24.
4. st.
5. Org. AK.

6. przydz. Bat. „Zośka" Kedyw Kolegium 17.

adres: W-wa
Plac Wilsona 4 m 66
tel. 022 839 81 36

7. funkcje

8. nr DK = 21004 [illegible]
9. źr. Prot. zb. 1 nr. Karty 74.

Dok. 27 [illegible] lista 1 20.XII.65 DK 5102/0

1. Wesoł brak. Wesoł PRL brak.
2. KWK – brak int V 200 HW/—
3.
4.
5.
6.
7.
8.
9.
10.

może zaproponować
Chojecki – Stypułkowski

20 może dodatk Chojecka

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

CZECHOWSKA Zofia